

159
Biblioteka Krakowska Jagiellońska
i dostawa do domu M. 3000

Na prowincji M. 3000
z przesyłką pocztową
Ze granicą . . . M. 4500

Słowo Polskie

poniedziałkowe

Cena pościł naszego numeru we Lwowie i na prowincji: 120 Mk.

Adres Redakcji, Administracji i Biura: Lwów, ul. Zimorowicza 11-13. Wskazywane adresy nie zwrotna są.

Korespondencje i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje prosza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów Tel. 27. Nr. Konta w P. K. O. 150.666.

Nawładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny Dr. Wacław Mejbaum

Jednolity front sprzymierzonych w sprawie wschodniej.

DELEGACI ZJEJŻDZAJĄ DO LOZANNY.

Paryż (PAT) 19 listopada. Wczoraj o godz. 8 wieczór wydano krótki przedowy komunikat o naradach, jakie odbyły się w Paryżu w sobotę. Powiedziano w nim, że przedstawiciele Anglii, Francji i Włoch omówili na Quai de Orsay sprawy, które mają być przedmiotem obrad konferencji w Lozannie. Konferencja wykazała zupełną zgodność zapatrywań uczestników.

Paryż. (PAT.) O przebiegu konferencji przedstawiciele rządu francuskiego, angielskiego i włoskiego, jedna z międzynarodowych osobistości obecna na konferencji, udzieliła przedstawicielowi Havasa następujących informacji: Konferencja ustaliła propozycje, które mają być przedstawione Turcji, delegaci jednak zobowiązali się do zachowania ścisłej tajemnicy o treści tych propozycji. Wspomniane propozycje nie mają jednak charakteru kategorycznego i dadzą podstawę do dyskusji. Poza tym na konferencji zostały omówione szczegóły i sformułowane warunki zawarte w wspólnej rezolucji sojuszników z dnia 23 sierpnia br. jakoteż sposoby wprowadzenia w życie tych warunków. Pod koniec konferencji, która miała charakter serdeczny, Poincare zaznaczył, że osiągnięto zupełne porozumienie między delegatami państw sprzymierzonych, oraz wyraził nadzieję, że ta sama zgoda cechować będzie prace delegacji sojuszników w Lozannie.

Paryż. (PAT.) Cała prasa wyraża zadowolenie z powodu dojścia do porozumienia pomiędzy Curzonem a Poincare'm, zaznaczając, że obecnie spodziewać się już można, iż Turcja znajdzie się na konferencji wobec jednolitego frontu państw sprzymierzonych. „Petit Journal“ pisze, że delegaci francuski, angielski i włoski, jak można było się spodziewać, załatwią pomyślnie sprawę Grecji i Turcji. Jednomyślność delegacji jest pierwszym warunkiem, jeżeli chodzi o to, aby doprowadzić do pokoju. „Petit Parisien“ zaznacza, że obecnie konferencja w Lozannie może się rozpocząć bez wszelkich zastrzeżeń i bez obawy. „Matin“ zaznacza, że konferencja wczorajsza upoważnia do twierdzenia, że sojusznicy ożywiają się niezłomną wolą wspólnego działania.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse“ donosi z Lozanny: Spotkanie w Territet zostało nagłe odwołane.

Jak słychać, Curzon i Poincare przybędą do Lozanny w niedzielę popołudniem pociągiem specjalnym w towarzystwie znacznej części delegatów francuskich i angielskich. Mussolini'ego zawiadomiono o zaniechaniu konferencji w Territet. Przybędzie on w niedzielę wieczór do Lozanny wraz z częścią delegatów włoskich. W Lozannie zapanował ożywiony ruch. — Obserwatorzy amerykańscy przybyli z całym sztabem sekretarzy, z wyjątkiem sekretarza Bristola. — Bardzo ruchliwe są różne delegacje egipskie, które rywalizują ze sobą. Przybyły również delegacje arabskie i żydowskie, a przytycie dalszych delegacji różnych krajów jest jeszcze zapowiedziane.

Paryż. (PAT.) Wolff. Filip Millet pisze w „Petit Parisien“, że paryska konferencja Poincarego i Curzona dotyczyła ewentualnych wspólnych postanowień aliantów, zmierzających do wywarcia potrzebnego nacisku na Turcję. Marszałek Foch będzie fungował, jako rzeczoznawca wojskowy w sprawach, które będą rozważane na konferencji lozańskiej.

Bordeaux (PAT) 19 listopada. W wywiadzie ze współpracownikiem „Figara“, oświadczył Mussolini, że Francja i Włochy cechuje pokrewieństwo uczuć. Powinny one działać solidarnie. Jest rzeczą nie do pomyślenia, aby stało się inaczej. Jeżeli nawet od czasu do czasu węzły zgody i solidarności, łączące Francję i Włochy, zaczęły słabnąć, przypisać to będzie należało nieporozumieniu, które łatwo będzie można usunąć. Błędem byłoby przypuszczać, aby między Francją i Włochami zrodziło się jakiegokolwiek współzawodnictwo na tle problemu Morza Śródziemnego. Jedyną wspólną akcją może zabezpieczyć nasze prawa i zapewnić rozwój naszemu handlowi zagranicznemu. W kwestji wschodniej, Mussolini podziela w zupełności stanowisko Poincarego i jest tego samego zdania, że należy działać szybko i stanowczo.

Rzym (PAT) 19 listopada. Prezydent ministrów Mussolini w towarzystwie generalnego sekretarza ministerstwa spraw zagranicznych Contarini'ego odejchał dziś wieczorem do Territet.

Paryż (PAT) 19 listopada. Poincare, Curzon i William Tirell odejchali dziś o godz. 10.20 do Lozanny.

Paryż. (PAT.) Konferencja lozańska otwartą zostanie oficjalnie w poniedziałek. Na posiedzeniu wtorkowym omówione zostaną techniczne strony konferencji.

Po abdykacji Sultana.

Konstantynopol (PAT) 19 listopada. Z powodu ucieczki sultana zwołano zgromadzenie narodowe na nadzwyczajne posiedzenie. Rząd Angory zażądał od Riffefa paszy wyjeżdżać w sprawie ucieczki sultana.

Konstantynopol (PAT) 19 listopada. W kołach międzynarodowych oświadcza się, że sultana należy uważać za zdeponowanego z powodu ucieczki, ponieważ przepisy koranu powiadają, że każdego kalifa, który opuszcza swe stanowisko, aby udać się na terytorium niewiernych i tam szukać ochrony, uważać należy za zdeponowanego.

Kairo. (PAT.) Polradio Były wielki wezyr Tefik pasza i szereg innych wybitnych osobistości tureckich schroniło się do Kairo.

Londyn (PAT) 19 listopada. „Morning Post“ donosi z Kairo, że król Hedżasu zaprosił sultana, aby schronił się na jego terytorjum.

Konstantynopol (PAT) 19 listopada. Nowy gubernator Konstantynopola Essad pasza postanowił utrzymać instytucję administracji cywilnej Konstantynopola, której ramy zostaną rozszerzone.

Konstantynopol (PAT) 19 listopada. Wobec tego, że Refed pasza zobowiązał się do rozciągnięcia osobistego nadzoru nad prasą, której agitacja mogłaby przyczynić się do zakłócenia spokoju publicznego, oraz osłabić autorytet mocarstw sojusznicznych, wysocy komisarze postanowili jednomyślnie znieść cenzurę z dniem 19 b. m.

Clemenceau w Ameryce.

Bordeaux. (PAT.) Clemenceau powitał w porcie nowojorskim reprezentant prezydenta Hardinga Bliss, ambasador Jussenrand delegacji kolonistów z Alzacji i Lotaryngii oraz szereg wybitnych osobistości ze świata politycznego. Z portu odjechał Clemenceau do ratusza, gdzie prezydent Rady miejskiej wygłosił przemówienie, podkreślając zasługę Clemenceau'a dla sprawy ludzkości. Cała Piata Aleja udekorowana była odznakami narodowym Stanów Zjednoczonych i Francji.

Nowy Jork. (PAT.) Clemenceau przyjmowany tu, był bardzo owacyjnie. Na przemówienie prezydenta Rady miejskiej odpowiedział Clemenceau, podkreślając cel swego przybycia, oraz oświadczył: Przybywam tu, aby wpaść w was przekonanie, że Francja nie jest krajem militarystycznym lub też imperialistycznym, a utrzymujemy armię tylko dlatego, aby mieć gwarancję skuteczną przed nowymi atakami. Dacie nam należytą gwarancję, a natychmiast rozwiążemy armię. Przemówienie Clemenceau przyjęto oklaskami i okrzykami na cześć Francji.

Przesilenie gabinetowe w Niemczech.

Berlin. (PAT.) Wobec odrzucenia propozycji wzięcia udziału w rządzie przez partię robotniczą, Cuno zmuszony został do zaniechania usiłowań utworzenia gabinetu.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse“ donosi z Berlina nowe szczegóły o misji tworzenia gabinetu przez dr. Cuno. Prezydent Rzeszy przyjął przedstawicieli socjalnych demokratów, centrum demokratycznego i niemieckiej partji ludowej na wspólnym posłuchaniu, i zapytał, czy frakcje byłyby gotowe poprzeć rząd, gdyby dr. Cuno utworzył gabinet, dobierając ludzi z różnych obozów. Rząd ten zwróciłby się do Reichstagu o wyrażenie mu zaufania. Rząd taki musiałby

być utworzony na podstawie naszkicowanego w nocie do komisji reparacyjnej planu z dnia 13. listopada br. Rezultat tej konferencji był ten, że stronnictwo nieszczańskie oświadczyło, iż pozostawia Cunowi wolną rękę: wyznaczenia ministrów z poza parlamentu, albo też z frakcji parlamentarnych, bez zapytywania poszczególnych frakcji. Socjalni demokraci natomiast nie dali żadnej odpowiedzi, zawiadomili jedynie, że w poniedziałek odbędzie się posiedzenie partji socjalistycznej, a od wyniku posiedzenia będzie zależać, czy dr. Cuno otrzyma po raz wtóry misję utworzenia gabinetu.

Bulgaria a Mała Ententa.

Wiedeń. (PAT.) „N. Wr. Tagblatt“ donosi z Belgradu: Wizyta Stambulliskiego w Bukareszcie i Belgradzie przyniosła sukces jego polityce. Zdołał on zawrzeć następujące umowy: Bułgaria zachowa neutralność na wypadek ataku sowieckiego na Rumunię. Bułgaria zrzeka się definitywnie i uroczystie wszelkich aspiracji terytorjalnych w Macedonii i zobowiązuje się stłumić w kraju ruch band. 2. Serbja, Rumunia i Grecja oddadzą Bułgarii port Dedeagacz i zo-

bowiązują się utworzyć korytarz dzielący Turcję od Bułgarii, jak tego żąda Rumunja, nie kosztem terytorjum bułgarskiego, lecz kosztem terytorjum tureckiego. Na podstawie tych umów mała otrzymała Bułgaria przyrzeczenie, że w krótkim czasie będzie przyjęta do Małej Ententy. „N. Wr. Tagblatt“ zauważa wreszcie, że w całej tej sprawie odegrał ważną rolę minister dr. Benesz.

NIEPOROZUMIENIE MIĘDZY TURCJĄ A ROSJĄ.

Berlin. (PAT.) Dzienniki donoszą z Moskwy: „Prawda“ pisze, że rząd moskiewski wyraża swe niezadowolenie z powodu otrzymanych wiadomości o aresztowaniu przez rząd angorski 200 komunistów.

SPRAWA KŁAJPEDY.

Berlin (PAT) 19 listopada. Dzienniki tutejsze donoszą, że w najbliższych godzinach należy się spodziewać rozwiązania losów obszaru Kłajpedy przez Radę ambasadorów. Na razie utworzone będzie przewizorium na lat 15, a mianowicie obszar Kłajpedy stanie się na okres tego czasu wolnym miastem. Litwini korzystać będą w Kłajpedzie z prawa wolnego portu, który będzie pozostawał pod zarządkiem Rady portowej, składającej się z jednego Litwina, jednego Polaka i jednego obywatela Kłajpedy. Przewodniczącym tej Rady będzie wysoki komisarz francuski.

SOCJALISTYCZNA UCZCIWOŚĆ

Rzym. (PAT.) Organ faszystów „Popolo di Italia“ oskarża dyrektora dziennika „Avanti“ o roztrwonienie 200.000 lirów, przeznaczonych dla głodnych w Rosji i wzywa redakcję tego pisma o pokrycie tej sumy.

Tryest. (PAT.) W miejscowości Muggia został podstępnie zastrzelony przywódca faszystów Vito Campanella.

Na marginesie dajemy ustawa.

Rozbudowa miast.

Kwestja mieszkaniowa, przybierająca dziś rozmiary katastrofy społecznej, była w ostatnim okresie działalności Sejmu Ustawodawczego przedmiotem poważnych prac komisji sejmowych. O ile jedne z nich, dotyczące nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów nie zostały zrealizowane, o tyle zafatwienie rozbudowy doczekało się uchwalenia dwu ustaw, zasługujących na szczególną uwagę. Są to: 1) w nr. 88 ustawa z 22 IX. 1922 o ulgach dla nowo wznoszonych budowli, 2) w nr. 89 ustawa z 26 IX. 1922 o rozbudowie, obie stanowią pod względem materialnym jedną całość. Uchwalone już w rozgwarze rozmów i przygotowań wyborczych, nie odbiły się dotychczas żywszym echem zainteresowania w społeczeństwie. Tymczasem zasługują na nie ze wszech miar, bo sięgają głęboko w życie społeczne i o ile będą urzeczywistnione a nie pozostaną tylko spisem dezyderatów z dobrych rad, w kronice pierwszego Sejmu zaliczać się będą do trwałych pomników jego prac.

Rozbudowa miast jako zagadnienie gospodarcze, sprowadza się oczywiście do kwestji mobilizacji środków finansowych a zwłaszcza kredytu i taki charakter posiada nasza ustawa. Ocenę celowości i stopnia możliwości systemu finansowo-kredytowego, ujętego w ustawie, pozostawiam fachowcom; zadaniem niniejszego artykułu jest systematyczna rejestracja jej przepisów.

Promotorem akcji budowlanej mają być komuny miejskie, na nie wkłada ustawa obowiązek inicjatywy; mimo imperatywnego tonu odnośnego przepisu (art. 1) obowiązek ten leżdzie więcej moralnej natury wobec braku sankcji dla tego nakazu. Miasta większe powołają do życia specjalne komitety rozbudowy z prezydentem miasta jako przewodniczącym i udziałem przedstawicieli rządowych. Poza działalnością propagandystyczną w zakresie budzenia inicjatywy prywatnej, komitety mają ująć w swe ręce także samodzielną akcją budowlaną, której najważniejszymi kierunkami jest: 1) nabywanie terenów pod budowę gruntów; 2) budowanie na nich domów mieszkalnych; 3) odstępywanie spółdzielniom, instytucjom społecznym i osobom prywatnym gruntów bądź to drogą sprzedaży, bądź wieczystej lub czasowej dzierżawy bądź to na prawie budowli; 4) udzielanie gwarancji właścicielom nowo wybudowanych domów co do pokrycia annuitetów lub wogóle niedoborów z eksploatacji domów.

Dla przeprowadzenia powyższych zadań, ustawa zapewnia miastom środki dwójakiego rodzaju. — Przedewszystkiem pomoc finansową: 1) miasta: Warszawa, Łódź, Poznań, Lwów, Kraków i Wilno uprawnione będą do wydawania obligacji komunalnych z gwarancją państwową z tem, że obligacje mają być użyte wyłącznie na cele mieszkaniowe; 2) wszystkie miasta mają prawo korzystać z kredytu zakładów uprawnionych do wydawania obligacji komunalnych bądź mieszkaniowych: Bank Budowlany (obl. mieszk.), Zakład kredytowy miast małop. (obl. mieszk. i kom.), Pol. Bank krajowy i Pol. Bank komunalny (obl. kom.). Odnośnie do mającej się udzielić gwarancji przez Rząd, bliższe postanowienia określi rozporządzenie ministerialne; ustawa wymienia tylko najważniejsze przynioły obligacji: uprzywilejowanie w P. K. K. P. co do pożyczek pod zastaw i pupilane bezpieczeństwo. Gminy będą mogły otrzymywać pożyczki amicytacyjne do 90% kosztów budowy bez zabezpieczenia hipotecznego; 3) gminy mają prawo na pokrycie niedoborów akcji budowlanej ustanawiać i pobierać opłaty komorniane, o których mowa niżej; 4) niedobór, jakiby miasta miały (także zakłady kredytowe) z powodu emisji obligacji z doliczeniem 1% na administrację obowiązane jest państwo pokryć do wysokości 80%; 5) celem przyspieszenia akcji kredytowej Rząd będzie miastom udzielał gotówkowych, bezprocentowych zaliczek.

Drugi typ środków jest natury prawnej. Ustawa (art. 6 i nast.) przyznaje mianowicie akcją rozbudowy kwalifikację użyteczności publicznej i dopuszcza wywłaszczenie na cele rozbudowy. Jak wiadomo, wywłaszczenie wobec płynności pojęcia użyteczności publ. jest orężem obosiecznym. Ustawa stara się spieczynować granice tego pojęcia w sposób negatywny, wykluczając możliwość stosowania wywłaszczenia na celu gromadzenia zapasu ziemi; ponad to wymienia szczegółowo przedmioty wywłaszczania. Ekspropriantem może być tylko gmina a odnośny wniosek ma być skonkretyzowany w formie uchwały Rady miejskiej. Z tego postanowienia wypływa dalsze ograniczenie, że niedopuszczalne jest pozbywanie obiektów nabytych w drodze wywłaszczenia na rzecz osób trzecich. Przesadą trzeba nazwać przetrzucenie orzecznictwa wywłaszczeniowego na sady; jest ona prawdopodobnie wynikiem niezasadnionej nieufności do władz administracyjnych. Na zachodzie Europy wywłaszczenie tak w teorii jak i praktyce jest uznawane za sprawę administracyjną a tylko ustalenie oszacowania odszkodowania przekazują niektóre ustawy sadowe.

Dziś PREMIERA II-ej Serji „ATLANTYDY” w Kinie LEW.

Gminy miejskie stanowią tylko jedną grupę podmiotów uprawnionych w zakresie akcji rozbudowy. Ustawa przyznaje także innym podmiotom bezpośrednie korzyści. I tak, z pożyczek udzielanych na warunkach ulgowych (zniżona stopa procentowa) przez Zakłady wyżej wymienione korzystać będą instytucje użyteczności publ. w tych samych granicach co gminy, wszystkie inne osoby prawne i fizyczne tylko za hipotecznym zabezpieczeniem i do 80% wartości tego zabezpieczenia. Poza tem właściciele nowo wznoszonych budowli korzystają z wszystkich ulg wymienionych w ustawie z 22 IX. 1922, t. j. zwolnienie od podatków budynkowych i od nieruchomości przez lat 15, zwolnienie aktów dotyczących przeniesienia własności nowych budowli od opłat państwowych i komunalnych, zwolnienie mieszkań od rekwizycji, wyłączenie tychże z pod ochrony lokatorów.

Wszystkim wyżej omówionym przepisom jest wspólna ratio legis: dążenie do pobudzenia ruchu budowlanego przez zapewnienie pewnych praw podmiotowych lub korzyści materialnych.

Negatywnym tych przepisów jest postanowienie art. 9. Wprowadza on dla pewnej grupy podmiotów przymus budowania. Chodzi o przedsiębiorstwa, zajmujące duże pomieszczenia a zasobne w środki materialne dzięki wyskiemu stopniowi rentowności: banki, instytucje finansowe, przedsiębiorstwa zabawowe i kinoteatry, które powstały wzgl. rozpoczęły działalność po 1 I. 1918 r.

O ile te przedsiębiorstwa dotychczas nie zbudowały własnych pomieszczeń, obowiązane są przystąpić do budowy w ciągu 2 lat a w ciągu 2 lat następnych ukończyć budowę domu w rozmiarach odpowiadających własnym potrzebom. W razie gdyby te osoby nie zastosowały się do powyższych terminów, gminy będą uprawnione podwyższyć opłaty komorniane od tych przedsiębiorstw aż do 100-krotnej wysokości. Przepis nowy, ale bardzo szczęśliwie pomysły. Termin 2-letni odejmuje mu niestety na razie wszelką grozę i dlatego nie może być źródłem pociechy dla bezdomnych w ich obecnej niedoli.

Bardzo małą pociechą dla nich jest również upoważnienie gmin do wprowadzenia nowego podatku t zw. opłat komornianych. Ten przepis w praktycznym zastosowaniu dotknie wszystkich szczęśliwych posiadaczy mieszkań (z małymi wyjątkami). Opłaty komorniane będą wymierzone na tych samych zasadach co podatek miejski od lokali wprowadzony ustawą z 17 XII. 1921 w wysokości określonej przez Radę miejskie, stosownie do faktycznego komornego lub wartości czynszowej lokalu, ale nie przekraczającej 300% czynszu z r. 1914. Podobne opłaty pobierać będzie gmina od niezabudowanych gruntów w maksymalnej wysokości 1% wartości nieruchomości.

T. B.

O przegląd judaistyczny.

Otrzymujemy z prośbą o wydrukowanie list następujący:

Osoby, znające nasze stosunki zapewnią, że w Polsce mowy być nie mogło o zdobyciu środków finansowych dla takiego przedsięwzięcia jak „Przegląd Judaistyczny” bez uprzedniego pokazania społeczeństwu na przykładzie, jak to przedsięwzięcie wygląda.

Wobec głębokiego przeświadczenia, że organ poświęcony badaniu kwestji żydowskiej jest Polsce niezbędny, niżej podpisany usunął na bok swoje wątpliwości i przystąpił do pracy. W ciągu 6 miesięcy (maj—październik 1922) wyszły dzięki ofiarności obywatelskich jednostek cztery zeszyty „Przeglądu Judaistycznego” obejmujące ogółem 22 arkusze ścisłego druku.

Zeszyty te wprawdzie dalekie są od tego, co niżej podpisany zrobić zamierzał, jednak dają już pojęcie o typie pisma i wytrzymują bodaj porównanie z podobnymi poczynaniami u obcych, nawet niżej stojącymi. Od wszystkich dotychczasowych wydawnictw tego rodzaju różni się „Przegląd Judaistyczny” tem, że na 22 arkuszach druku czytelnik znajdzie najdłuższe materiały traktowane wyłącznie w sposób rzeczowy, w tonie spokojnym. „Przegląd Judaistyczny” doznał wysoce przychylnego przyjęcia od prasy narodowej. Oto garść przykładów. „Okazuje się — pisała „Gazeta Warszawska” (nr. 174 z 28 czerwca) — że będzie to nieoceniona skarbnica źródłowych wiadomości, dotyczących sprawy żydowskiej w Polsce i w całym świecie”. „Przegl. Jud.” stał się pierwszym obiektywnym wydawnictwem, badającym kwestję żydowską”, wyraził się dr. T. Gluziński, sprawozdawca „Gazety Warszawskiej” (nr. 181 z 5. 7). Weteran naszych czasopism politycznych „Przegląd Wszechpolski” (zeszyt za lipiec 1922, str. 557—560) zaleca czytelnikom swoim „nie tylko czytanie, lecz przemyślenie sumienne artykułów Przegl. Jud.”. „Polska Zbrojna” (Warszawa 21. 5.) pisze: „Jest to pierwszy w Polsce poważny organ poświęcony tej ze wszechmiar poważnej u nas kwestji”. „Kurier Poznański” (27. 5.) sądzi, że „Przegl. Jud.” zasługuje na jak najszerze i jak najszlachetniejsze poparcie”. „Postęp” poznański (nr. 158) poleca „gorąco Przegl. Jud. uważać czytelników”. „Głos Narodu” (Kraków nr. 148 z 9. 8.) wyraził się z uznaniem, że „Przegl. Jud. przy rozstrząsaniu kwestji żydowskiej kieruje się ściśle katolickim poglądem na całokształt sprawy”. „Słowo Polskie” (Lwów nr. 180 z 12. 8.) twierdzi, że „Przegl. Jud. winien znaleźć się w ręce każdego myślącego Polaka”. „Słowo Pomorskie” (Toruń nr. 165 z 21. 7.) zaznacza, że „Przegl. Jud. zajmuje już dziś poważne miejsce wśród pism poświęconych sprawom społecznym”.

Przytoczone głosy upoważniają do wniosku, że opinja rdzennie polska widzi w „Przegl. Jud.” organ niezależny i żywotny, posiadający własną treść i własną formę.

Zainteresowanie zmieszane z niepokojem wywołał „Przegl. Jud.” w opinji żydowskiej. Żydowski „Nasz Kurjer” (Warszawa) poświęcił dwukrotnie (11. 6., 21. 7.) kilka kolumn ocenie „Przegl. Jud.”. Organ żydowski poprzez ironię przyznaje, że „Przegląd Jud.” rozporządza aparatem laboratoryjnym, zna się na metodach... „Wiedza o żydach” skompromitowana według „Naszego Kurjera” przez rozwojowców warszawskich „została ocalona”... Artykuły dwugroszowe są w porównaniu ze stylem „Przegl. Jud.” przeraźliwym gwizdem ulicznikowskim. Organ asymilatorów „Rozwaga” (nr. 4 i 5 z 1. 11) nie szczędząc „Przegl. Jud.” docinków zarzuca: „ale Przegl. czytać jednak warto”. Konieczność liczenia się z pismem uznana przez przeciwnika wystawia „Przegl. Jud.” najlepsze świadectwo — skuteczności obranej metody.

Wzrost kosztów przerastających kilkakrotnie ustanowiony abonament w związku z kryzysem walutowym zmusił wydawnictwo do zawieszenia „Przeglądu Jud.”. Nie jest to zjawisko jedynie miejscowe. Podobne objawy obserwujemy w Niemczech, gdzie jednak sfery zasobne społeczeństwa, świadome potrzeby pracy niezależnej wspomagają organy ideowe, nie pozwalając im upaść.

Doniosłość i paląca aktualność kwestji żydowskiej w Polsce narzuca niżej podpisanemu obowiązek postawienia zasobnym odłamom społeczeństwa polskiego pytań nasępujących: Czy organ poświęcony badaniu kwestji żydowskiej jest w dzisiejszych warunkach — wobec ustosunkowania sił w nowym Sejmie — zbytkiem, bez którego Polska może się doskonale obejść? Czy „Przegl. Jud.” ma jako organ niepotrzebny przestać wychodzić ostatecznie i nieodwołalnie?

Niech społeczeństwo rozstrzygnie.

Nawiązując do zwyczaju subskrypcji, praktykowanego przed stu laty, niżej podpisany oświadcza, że „Przegl. Jud.” mógłby wychodzić nadal od 1 stycznia 1923 w razie zgłoszenia się najdalej do 30-go listopada 1922 r. 5000 prenumeratorów. Cena zeszytu pojedynczego w abonamencie nie przekroczyłaby wówczas 1 franka francuskiego, czyli 1000 obecnych (listopadowych) marek polskich (pół funta masła).

Rozkupiony nakład 5 tysięczny pokryłby koszty drukarskie, redakcyjne i handlowe. Zaznaczmy, iż w Niemczech (chorych również na walutę) przyjmuje się zwyczaj prenumerowania przez osoby zamożne większej ilości egzemplarzy pisma ideowego, które rozsyłane zostają pod wskazaniem przez nie adresami.

Niezależnie od tego niżej podpisany rzuca projekt utworzenia „Funduszu prasowego Przeglądu Judaistycznego”, który wówczas stałby się dosłownie organem społeczeństwa. Pieniądze składane na fundusz prasowy byłyby zużywane na robienie zapasu papieru celem zabezpieczenia się przed wzrostem cen, ewentualnie na pokrywanie niedoborów, mogących łatwo wynikać na tle przesilenia walutowego. „Towarzystwo Przyjaciół Przeglądu Judaistycznego” dawałoby gwarancje kontroli finansowej nad funduszami.

Z wysokiem poważaniem
Stanisław Kobylński.

Poznań 12 listopada 1922.

ulica Staszica 17.

NADESLANE

Ostatnie Nowości na kostiumy i suknie damskie w oibrymim wyborze poleca

Antoni Uwiera

Lwów — ulica Halicka 10.

4377

Wybory do Senatu w woj. lwowskim.

Lwów (PAT) 19 listopada. Urzędowe wyniki głosowania do Senatu w okręgu województwa lwowskiego.

Ważnych głosów oddano 444.031. Z tego na listę nr. 1 padło 166.717, na 2 — 34.411, na 3 — 9.892, na 5 — 2.287, na 7 — 283, na 8 — 131.074, na 12 — 1.335, na 13 — 18.167, na 14 — 1.011, na 15 — 4.065, na 23 — 866, na 24 — 73.145, na 25 — 178.

Senatorami zostali wybrani: z listy nr. 1 Andrzej Kędzior, Julian Nowak, Józef Jachowicz, Stanisław Biały; z listy nr. 8 Dr. Ernest Adam, Witold Czartoryski i Maksymilian Thullie; z listy nr. 24 Maks Jakób Bieniostocki i Juliusz Artur Wurzel.

Zebranie obywatelskie Nar. Org. Kobiet.

Mogłoby здаwać się, że znużona praca w okresie przedwyborczym wnieść w szeregi pracowników pewne przemęczenie, tymczasem potrzeba dalszej pracy i organizacji wywołała nowy wykwit energii, która w codziennej, szarej pracy, znalazła nadto wiele pola do urzeczywistnienia hasel, rzucanych przez chwilę w ostatnim czasie. Realizacji tych hasel i omówieniu programu na najbliższą przyszłość poświęcone było wczorajsze, nader tłumne zebranie kobiet, zwołane do sali Tow. Pedagogicznego przez Nar. Org. Kobiet.

Zebraniu przewodniczyła p. Popielowa, która zagaiwszy je w kilku słowach, oddała głos p. I. Korzeniowskiemu. Referent w dłuższym przemówieniu nakreśliwszy dzisiejsze położenie na tle dokonanych wyborów roztoczył przed zebraniem obraz prac na najbliższą przyszłość.

Z kolei przemawiała p. Skoczyłowa, która wśród burzliwych oklasków omawiała rolę kobiet podczas minionych wyborów do Sejmu i Senatu, zaznaczając, że zjednoczone w obozie jednym kobiety Polki, tem silniej starają obecnie na straży praworządności w państwie i masową organizacją opowiadają się przeciw wszelkim zakusom mniejszości narodowych. Mówczyni do wiadomości zebranych podała wzruszające przykłady poczucia obywatelskiego ze strony kobiet w obu dniach głosowania, gdy do urny słały chore i kaleki, aby rzucić na szalę słusznej sprawy swój głos (oklaski).

Z nadzwyczajną serdecznością witany, zabrał głos poseł Czesław Mączyński, który skreślił sytuację, powstałą na tle dokonanych wyborów i dłuższe uwagi poświęcił programowi „Jedności” — wynoszącemu dobro narodu i państwa ponad interesy klasowe i partyjne. W związku z przeprowadzoną akcją wyborczą podniósł nadzwyczajne wyniki działalności organizacji kobiecych i w serdecznych słowach zagrzewał ich przedstawicielki do dalszej, owocnej pracy dla dobra sprawy (burzliwe oklaski).

W dyskusji dalszej zabrał głos Dr. Opieński, który zestawiał wyniki wyborów i p. Demiełówna, która przedstawiła program realnej pracy i dotknęła szeregu prac organizacyjnych. W końcu zebrania mnóstwo kobiet zgłosiło przystąpienie do Nar. Org. Kobiet. Z całym uznaniem należy podkreślić nową, podjętą przez tę Organizację kobiet pracę — która — o ile z nastrojów sądzić można — ma wszelkie widoki powodzenia.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 20 listopada.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 20 listopada o godz. 7 „Carmen”, opera w 3 aktach Bizeta (gościnnie występ Lachowski).

Wtorek 21 listopada o godz. 7 „Gobelin”, krotchwiła w 3 aktach Wł. Zalewskiego.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 20 listopada o godz. 7 „Sublokatorka” krotchwiła w 3 akt. A. Siedleckiego.

Wtorek 21 listopada o godz. 7 „Sublokatorka”, krotchwiła w 3 aktach A. Siedleckiego.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 20 listopada o godz. 7 „Baladera”, operetka w 3 aktach Kalmana.

We wtorek 21 listopada o godz. 7 „Japonka”, operetka w 3 aktach Benatzkyego.

— Z Pol. Związku muzyczno-pedagogicznego. Wykład JWP, dyr. Mieczysława Sołtysa odbędzie się we środę 22 b. m. o godz. 7 wiecz. w Tow. Muz. I. p. sala XI. Wypożyczalnia dzieł muzycznych otwarta dla członków w niedzielę od 3—5 i w czwartki od 7 do 9 w Tow. Muz. I. p. sala XVII. Czytelnia zostanie uruchomiona w grudniu.

— Wyższa Szkoła dla handlu i przemysłu we Lwowie otwarta została dn. 16 października br. Według zatwierdzonego statutu głównym zadaniem szkoły jest wykształcić zdolne siły fachowe dla handlu zagranicznego, jakoteż dla służby konsularnej. Szkoła, obejmując jednoroczny kurs przygotowawczy (kurs abiturjentów) i dwa lata nauki zawodowej. Tymczasowe pomieszczenie znalazła szkoła w lokalnościach Instytutu technologicznego. W bieżącym roku utworzono trzy oddziały kursu abiturjentów i pierwszy rok kursu zawodowego. Liczba słuchaczy wynosi ogółem 257. Ministerstwo WR. i OP. jak również Ministerstwo Przemysłu i Handlu zgodziły się na umieszczenie w statucie postanowień, które tyczą się specjalnego stosunku nowej uczelni do obu Ministerstw i nadają jej wskutek tego uprzywilejowane stanowisko. Należą tu postanowienia o sprawowaniu nadzoru przez Ministerstwo WR. i OP., o delegatach obu Ministerstw do Kuratorji Szkoły, o zatwierdzaniu profesorów oraz wniosków na zmianę statutu, planu naukowego, trudzień przepisów egzaminacyjnych i dyscyplinarnych. Celem przyznania słuchaczom Szkoły ulg kolejowych i w służbie wojskowej, jakoteż uprawnień w służbie państwowej, władze szkolne będą mogły przedstawić Ministerstwu umotywowane wnioski we właściwym czasie. Ministerstwo WR. i OP. przyjęło również do wiadomości, że czynności organizacyjne poruczone zostały p. Antoniemu Pawłowskiemu, wzytatorowi Szkół handlowych jako desygnowanemu pierwszemu przełożonemu szkoły.

— Przed sądem doraźnym we Lwowie stanie w dniu jutrzejszym tj. we wtorek Jan Zbroniec, który

w dniu 2. listopada dokonał napadu rabunkowego na poczę, ciągnąc z Mostów Wielkich do Żółkwi. Zbroniec jest synem gospodarza w Zbrońcu ad Obydów w pow. Kamioneckim.

— Krwawą była noc wczorajsza, jak notuje Pogotowie Ratunkowe. I tak w restauracji przy ul. Gródeckiej pobity został ciężko przez nieznaną napastników szwec Kazimierz Scheising. — Na Zamarystowie jacyś napastnicy ciężko poranili Mikołaja Dędy. — Na Zniesieniu Tadeusz Satan, murarz natknął się na jakąś bandę i został przez nią ciężko pobity. Lała się krew nie tylko naprzeciemieścia. U Marii N. przy ul. Batorego 1. 22 odbywała się wesoła zabawa. Zamówiono dwóch muzykantów Jakoba i Leopolda Freibeitów. Muzykanci grali, nastroje w miarę alkoholu wzrastały, wreszcie uczestnicy wesołej zabawy pobili jednego z muzykantów aż do utraty przytomności, a skrzypce połamali w drzazgi. Wesołym towarzystwem zajęła się policja.

— Oryginalna demonstracja. N. Schorrowska, właścicielka mleczarni przy ul. Rejtana 10, zwolniła dwóch kelnerów ze służby. Przeciw temu zareagowało kilkudziesięciu bezrobotnych kelnerów w ten sposób, że od dwóch dni kilkudziesięciu kelnerów zasiada wszystkie miejsca w mleczarni i w ten sposób nie dopuszcza do niej gości. Kilku demonstrantów pije herbatę, reszta siedzi beczynnym. Wczoraj wieczorem wkroczyła policja i demonstrantów wyrzuciła siłą z lokalu.

— Z kroniki policyjnej. Kaz. Taboński, właśc. sklepu sportowego przy ul. Zyblikiewicza 1. 5, doniósł policyjnie, że w sklepie jego dokonano w ostatnim czasie systematycznych kradzieży rozmaitych artykułów sportowych. W toku dochodzeń okazało się, że kradzieży dopuścił się zalety w sklepie chłopak Stanisław Kosa i jego towarzysz Edward Krzywiecki. Przeprowadzona u Kosy rewizja wykryła wiele rzeczy, pochodzących z owej kradzieży.

— Włamanie. Do mieszkania inż. Kaz. Winnickiego włamał się jakiś złodziej i skradł złotą obrączkę, trzy złote damskie pierścionki, złote spinki i złoty medaljonik. — ogólnej wartości zwyż 1 miliona mk.

— Aresztowanie. Oddano do aresztu ignacogo Rosenbergera, podejrzanego o kradzież 566.440 mk. w kasie Banku Polskiego, ul. Kościuszki 11.

AUSTRIA ZAPRZESTAJE DRUKOWAĆ BANKNOTY.

Wiedeń. (PAT.) „N. Wr. Gagblatt” donosi: Na podstawie umowy między rządem austriackim a delegatami Ligi Narodów, z dniem dzisiejszym państwo austriackie nie będzie pokrywało więcej swoich potrzebowań pieniężnych drukiem banknotów. Z dniem tym ustają wszelkie nowe żądania rządu austriackiego pod adresem Banku emisyjnego.

W naszej administracji złożyli:

Dia Stanisławy Opustil: N. N. 2000 Mp.; N. N. 1000 Mp.; N. N. 2000 Mp.

Na kuchnię dla inteligencji, ul. Rutowskiego: Urzędnicy Wydziału Samorządowego 12700 Mp.

Na Gimnazjum polskie w Gdańsku: Tadeuszowie Pelczarscy 2000 Mp.

Na Sanatorium Odrodzenia w Zakopanem: Postępska Janina 500 Mp.

Na kościół św. Zofii: Proczkowska Gabryela 2000 Mp.

JACK LONDON.

3)

Mauki.

Nowela

Między innymi rzeczami, nauczył się po angielsku i tak mógł się rozmówić z każdym białym i z każdym nowozacząnym, a ci znów z drugiej strony, umieli mówić tysiącami różnych narzeczy. Także dowiedział się różnych rzeczy o białych ludziach, głównie to, że dotrzymują słowa. Gdy powiedzieli komu, że dostanie tytoniu, napewno dostal. Gdy jakimś chłopakowi powiedzieli, że wybiją mu siedm „dzwonek” gdyby co przeszkobił, i on to zrobił, niechybnie wydzwonił mu je. Mauki nie wiedział, co to było, tych siedm „dzwonek”, lecz wyobraził sobie, że to zapewne była krew i zęby, które czasami towarzyszyły procedurze wydzwaniania siedmiu „dzwonek”. Inne jeszcze rzeczy nauczył się: Nikt nie był bity, czy karany, jeśli nie złoego nie uczynił. Nawet, gdy biali się upili, a często to się zdarzało, nigdy nikogo nie bili, jeżeli jakieś prawo nie zostało przekroczone.

Mauki nie lubił plantacji. Nienawdził pracy, i był synem naczelnika szczerpu. A dalej, już dziesięć lat minęło, odkąd Fanfoa sprzedał go z Port Adams, i tęskno mu było za rodzinną stroną. Teskno mu było nawet choćby za niewolą u Fanfoa. Tak tedy zbiegł. Rzucił się w gąszcz Dżungli z myślą przedarcia się na południe ku wytrzeźu i ukradzeniu łodzi, którąby mógł popłynąć z powrotem do Port Adams. Lecz febra go chwyciła, został schwytyany i z powrotem ujęty, raczej martwy niż żywy.

Drugąraz umknął w towarzystwie dwóch Malajczyków. Przeszli ze dwadzieścia mil wzdłuż wybrzeża, i ukryli się w chacie pewnego wolnego człowieka, który mieszkał w tej wiosce. Lecz w nocy przyszło dwóch białych, którzy bynajmniej nie przelekli się mieszkaneć całej wioski i „wybili” trzem zbiegom „siedm dzwonek”, związali jak prosięta i powlekli ich do łodzi wielorybiej. Lecz na człowieku, który ich ukrył, musieli siedm razy po siedm „dzwonek” wydzwonić, gdyż wsiadły z niego tylko włosy, skóra i zęby i odebrali mu odwagę ukrywania robotników na resztę jego przyodzzonego żywota.

Przez rok tak Mauki pracował. Poczem został chłopcem do posług domowych, miał dobre pożywienie i spokojne życie, łatwą pracę utrzymywania domu w porządku i usługiwania białym wódka i piwem przez cały dzień a jeszcze więcej w nocy. Lubiał to, lecz więcej jeszcze kochał swój Port Adams. Miał służyć jeszcze dwa lata, lecz dwa lata było mu za długo służyć w udręce i tęsknocie za domem. W czasie tej rocznej służby zmądrzał już, a jako słuzący, miał sposobność. Miał poruczone czyszczenie fuzji i wieździał, gdzie wisi klucz do magazynu. Planował ucieczkę i pewnej nocy dziesięciu chłopaków, pochodzących z Malajta a jeden z San Cristoval, wyśliznęło się z baraków i ściągnęło łódź na brzeg morski. Mauki to był, który przyniósł klucz do kłódki, zamykającej łódź i Mauki, który uzbroił łódź tuzinem Winczestrów, niezmiernym zasobem amunicji, paczką dynamitu i dziesięciu skrzyniami tytoniu.

Północno-zachodni wiatr wiał, a oni uciekali nocami, dniami kryjąc się na samotnych i niezamieszka-

nych wysepkach lub zaciągając swą łódź wielorybią w gąszcz na wielkich wyspach. Tak dopłynęli do Guadalcanaru, przeszli brzegiem jego pół drogi a potem szli skrós przesmyków Indspirabile aż do wyspy Florida. Tam to oni zabili swego towarzysza z San Cristoval, zachować głowę jego, zaś gotując i jedząc resztę. Wybrzeże Malajty było jeszcze tylko o dwadzieścia mil oddalone, lecz ostatniej nocy silny prąd i gwałtowny wicher przeszkodził im przepłynąć się na drugą stronę. Dzień zastał ich jeszcze parę mil oddalonych od celu. Lecz dzień przyniósł też łódź z dwoma białymi, którzy nie ukli się dwunastu Malajczyków, uzbrojonych w dwanaście fuzji. Mauki i jego towarzyszy sprowadzono z powrotem do Tulagi, gdzie mieszkał wielki biały naczelnik białych ludzi. I ten wielki biały naczelnik odbył sąd, po którym jeden zbieg za drugim został uwiązany i dostał po dwadzieścia batogów a nadto skazany na karę piętnastu dolarów każdy. Poczem odesłano ich z powrotem do Nowej Georgii, gdzie biali ludzie wybili im owych siedm „dzwonek” każdemu i zabrzęgli ich znów do robót. Lecz Mauki już nie był więcej chłopcem do posług domowych. Dano go do robót drogowych. Karę piętnastu dolarów zapłacili ci biali ludzie, od których on zbiegł, a temu oznajmiono, że owych piętnaście dolarów musi teraz odstąpić, co znaczyło sześć miesięcy dodatkowych robót. Oprócz tego, jego udział w skradzionym tytoniu przyniósł mu dalszy rok pracy za karę.

(C. d. n.)

OGŁOSZENIA

GAZETA BANKOWA

Największe w kraju czasopismo ekonomiczne wychodzi dwa razy w miesiącu. Prenumerata kwartalna 6.000 Mkp. Po otrzymaniu 750 Mkp. w gotówce lub znaczkach pocztowych wysyła się egzemplarz okazowy pod opaską poleconą. Adres Wydawnictwa: Lwów, Zimorowicza 5. Tel. nr. 581.

LAT ISTNIEJĄCY MAGAZYN POŚCIELI I BIELIZNY

85 J. DREXLER & SYNOWIE

Lwów plac Kapituły 2.

połca

Kelury
Materace
Kocce
Bielizna
Dla Stu-
dentów
damską i
męską
skarpetki
Ponocetny
Piłtina
Szyfony
Zelfiry
Perkale
Barcha
Flanels

Specjalność
WYPRAWY
Ślubne.

Do sprzedania Willa 4 pokoje kuchnia wolne, komfort, ogród 50 milionów. Kamienica dwupiętrowa 4 pokoje wolne, ogród 52 milionów. Dom murwany 470 sążni ogrodu 5 milij. Majątek 175 morgów, budynki, inwentarz żywy i martwy Parcela 1200 sążni dwulfrontowa okolica Łyczakowa, 143 sążni ulica Sadownicka. Kamienica jednopiętrowa, wolne mieszkanie Brody. Pół realności, duży ogród, wolne mieszkanie Podwoleczyska Ajencja Lwów, Chorążczyzna 27. 5138

Kapelusze najnowsze połęca, przerabia modnie, tanio magazyna Eugenji Drojowskiej. Lwów, Halička 20, II. p.

Kondukatywny prywatny gimnazjum w Horoden-
ce poszukuje dwie siły nauczycielskie męskie
(ewentualnie słuch. filozofji)
dla języków i przyrodoznawstwa.
Posada bezzwocznie do objęcia — Zgłoszenia inżynier
Gołąb, Horodenka. 5100

Do sprzedania Kamienica 18 pokoje wolne, elektryka, stajnia, stodoła, wozownia, lodownia, morg stawu, dwa sady, morg parku, morg lasu, pięć orniego, oparkaniony, nadający się pod budowę młynu, garbarni itd. cena 70 milionów Mk. Do tramwaju 15 minut. Ajencja Lwów, Chorążczyzna 27. 5137

Jadalnię debową z 12 krzesłami, skórą pokrytą sprzedam za 3 i jedną czwartą miliona. Piekarnia 52. Wskaże portjer Dudek 5072

Konkurs.

Departament VII Intendantury M. S. Wojsk, ogłasza konkurs na dostawę większej ilości

konserw mięsnych

w puszkach z blachy białej o wadze netto 200 gramów z terminem dostawy do 30 marca 1923 r. Towar powinien być pochodzenia krajowego. Rozpatrywane będą tylko oferty producentów.

Szczegółowe warunki dostawy otrzymać można w Dep. VII Int. Komista Żywnościowa (Warszawa, ul. Nalewki 4). 5150

Oferty na całą lub częściową dostawę należyście ostateczowane nadsyłać należy do wspomnianej wyżej Komisji Żywnościowej do dnia 30 listopada b. r. O wyniku konkursu zostaną oferenci powiadomieni pisemnie.

Dep. VII Int. M. S. Wojsk. L. 87575-K. ZI

Boraki pastewne, ziemniaki, siano dla krów zakupi wagonowo Komisja likwidacyjna Lwów, Sapiehy 1. i 3-5. 5153

Małopolska Fabryka Żarówek „Żarek”

Lwowskich Dzieci 20

poszukuje kobiet inteligentnych na posady kontrolerek fabrycznych,

Panie z lepszego domu, których stosunki zmuszają do pracy zawodowej mają pierwszeństwo. Wymagana bezwzględna uczciwość, energia, doskonały wzrok, zgrabność palców. Zgłoszenia osobiste z dokumentami i odpisami świadectw, tudzież pisemne curriculum vitae między 10-1 i 3-5. 5119

M. Steinhaus Lwów, Krasickich 18-a poleca ze składu walce młyńskie pojedyncze i podwójne oraz kamienie młyńskie. 4786

Kamienie młyńskie, Kaspry, Cylindry, Motory, Turbiny, Transmisje, Pasy, po cenach przystępnych poleca „Pilot” Lwów, Batorego 4. 5063

Żądajcie bezpłatnie

Przysyłcie nam kartę pocztową ze swym adresem, a w zamian otrzymacie zupełnie bezpłatnie ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykwińtych wyrobów sukiennych i manufaktur niezędnych w każdym domu. W ten sposób zapoznacie się szczegółowo z najlepszymi wyrobami pierwszorzędnych fabryk i tow. akcyjnych i przekonacie się jaka olbrzymia różnica jest między naszymi cenami fabrycznymi a cenami w Waszej miejscowości. 5089

ADRESUJ CIE:

Firma Handlowa Bernsztein i S^{ka}
Białystok, składy fabryczne.

Wilczury (suczki) czystej rasy d) sprzedania — Grunwaldzka 11, oficyny II. p. 5168

Agentów zdolnych i dobrze się prezentujących do sortowania wprowadzone o artykułu z działu ogrzewania przyjdzie firma W. Węgrzynowski i Ska, Pańska 18. Zgłoszenia w biurze firmy między 5-7. 5173

BANK TOWAROWY S. A.

W WARSZAWIE

FILJA we LWOWIE

zawiadania, że w magazynach swoich, przy ul. Szajnochy 1. 2 przyjmuje na skład towary tak w ilościach wagonowych, jak też i mniejszych.

Zgłoszenia przyjmuje się w biurach Banku, przy ul. Hetmańskiej 1. 8, w godzinach urzędowych od 9 do 15. 5182

Pudry toaletowe

i dla dzieci

perfumy, wody kolońskie, mydła do golenia, brylantyny płynne i stałe, pomady, wazeli, i kosmetyczną i t. d.

połęca

Fabryka chemiczno-kosmetyczna

„MOFPASA”

Kraków, ul. Zielona 10. 5186

A. MAŃKOWSKIEGO

SYROP

sosnowo-balsamiczno-ziolowy
jedyńy środek na kaszel
i w chorobach dróg oddechowych,
niezawodny w kokluszku.
Proszę żądać we wszystkich aptekach.
SKŁAD I WYRÓB
Apteka A. Mańkowskiego
Sieniawa koło Jarosławia. 5103

Zgłoszenia

na świeże prasowane

wyłoki buraczane

z natychmiastową dostawą przyjmuje Cukrownia w Chodorowie do dnia 5 grudnia br. 5093

KLIPSY

Stanisław ABL

Lwów, Legionów 11. — Filja: Sykstuska 3.

Podpułkownik Józef Sopotnicki

Kampanja polsko-ukraińska

Doświadczenia bojowe i operacyjne.

Do nabycia w Kantorze „Słowa Polskiego”

po cenie 1000 Mk.

Zamówienia na powyższe dzieło przesyłać należy do Spółki Nakładowej „Odrodzenie” Lwów, Zimorowicza 11-15 które udziela 25 proc. rabatu i wysyłać będzie w paczkach pocztowych za zaliczką.

Prof. dr. M. T. Huber.

Albert Einstein
i jego teoria
Wydanie drugie.
Cena 250 Mk.

Do nabycia w kantorze „Słowa Polskiego”. — Z prowincji przyjmuje zamówienia Adm. „Słowa Polskiego” i udziela 25 proc. rabatu.



Stanisław Grabski.

Naród a państwo.

Cena 400 Mp.

Prenumeratę
na
„Słowo Polskie”
przyjmuje
Administracja „Słowa
Polskiego”
Lwów, Zimorowicza,
11-15.